

Sygn. akt. II K 749/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12.10 .2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący SSR K. Matysiak

Protokolant : sekr. sąd. A. Klimek

przy udziale Prokuratora Marioli Maślany

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10.10 .2017 r. sprawy

1. **P. N. (1)** s. M. i E. z d. D., ur. (...). w O.,

2. **A. K. (1)** s. W. i H. z d. R., ur.(...). w O.

3. **J. N.** s. M. iE. z d. D., ur. (...). w O.

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 28 maja 2017 r. w B. gm. D. woj. (...) działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu ze sobą grozili M. K. (1) pozbawieniem życia przy czym groźby te wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk

II. w dniu 28 maja 2017 r. w B. gm. D. woj. (...) działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu ze sobą grozili A. K. (2) pozbawieniem życia przy czym groźby te wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk

a ponadto P. N. (1) o to że :

III. w dniu 28 maja 2017 r. w B. poprzez rzucenie metalową częścią szpadla i w ten sposób uderzenie nią w rękę małoletniego K. K. (1) lat 8, spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany cięto- szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem mięśnia co naruszyło funkcjonowanie czynności jego ciała na czas powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

- tj. o czyn z art. 157 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk.

a ponadto A. K. (1) o to że :

IV. w dniu 28 maja 2017 r. w B. gm. D. woj. (...) nakłaniał P. N. (1) by ten rzucił w kierunku małoletniego K. K. (1) lat 8 sztychem szpadla w wyniku czego P. N. (1) trafił małoletniego K. K. (1) uderzając w jego lewą rękę czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany cięto - szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem mięśnia co naruszyło funkcjonowanie czynności jego ciała na czas powyżej 7 dni , przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

- tj. o czyn z art. 18 § 2 kk. w zw. z art. 157 § 1 kk.

a ponadto J. N. o to że :

V. w dniu 28 maja 2017 r. w B. gm. D. woj. (...) nakłaniał P. N. (1) by ten rzucił w kierunku małoletniego K. K. (1) lat 8 szyćchem szpadla w wyniku czego P. N. (1) trafił małoletniego K. K. (1) uderzając w jego lewą rękę czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany cięto - szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem mięśnia co naruszyło funkcjonowanie czynności jego ciała na czas powyżej 7 dni , przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

- tj. o czyn z art. 18 § 2 kk. w zw. z art. 157 § 1 kk.

I. Uznaje oskarżonych P. N. (1), J. N. i A. K. (1) za winnych popełnienia zarzucanych im czynów i za to:

- za czyny opisane w pkt. I i II a/o po wyeliminowaniu z ich opisu zwrotu „działając czynem ciągłym” i z kwalifikacji prawnej art. 12 kk, przy przyjęciu, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk. zw. z art. 91 § 1 kk skazuje A. K. (1) na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a P. N. (1) i J. N. na kary po 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt III a /o na podstawie art. 157 § 1 kk. skazuje P. N. (1) na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyny opisane w pkt IV i V a /o po wyeliminowaniu z ich opisu zwrotu „małoletniego K. K. (1) lat 8,, i wpisaniu w jego miejsce zwrotu „członków rodziny K.,, na podstawie art. 18 § 2 kk w zw. z art. 157 § 1 kk skazuje oskarżonych A. K. (1) i J. N., a na podstawie art. 19 § 1 kk. w zw. z art. 157 § 1 kk. wymierza każdemu z nich na karę po 4 (cztery) miesiące pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk. i art. 86 § 1 kk. orzeka wobec oskarżonego P. N. (1) karę łączną w wymiarze 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności, wobec oskarżonego J. N. karę łączną w wymiarze 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a wobec oskarżonego A. K. (1) karę łączną w wymiarze 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych P. N. (1), J. N. i A. K. (1) zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych M. K. (1) i A. K. (2) na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres lat 3 (trzech),

IV .na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych od kosztów procesu i opłaty,

V.na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 15, poz. 124 z późn.zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. (3) kwotę 420 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę w postępowaniu sądowym wraz z 23% podatkiem VAT od zasądzonego wynagrodzenia.

UZASADNIENIE

Uzasadnienie sporządzone w oparciu o art. 423 § 1a kpk .

W dniu 28 maja 2017 roku M. K. (2) wraz z mężem i synami przebywał w domu położony w B. nr . W tym czasie na tej samej posesji tylko odgradzonej płotem przebywali P. N. (1) , J. N. i A. K. (1) którzy spożywali alkohol . W trakcie spożywania alkoholu wyżej wymienieni używali wobec M. i A. K. (2) słów wulgarnych , zaczepiali ich . Po upływie pewnego czasu mężczyźni zaczęli przejawiać większą agresję wobec małżeństwa K. i poza słowami wulgarnymi zaczęli kierować wobec nich groźby pozbawienia życia . W związku z taką sytuacją A. K. (2) próbował uspokoić ich ale nie dawało to oczekiwanego rezultatu , a wręcz przeciwnie byli oni coraz bardziej natarczywi .W pewnym momencie A. i A. K. (3) dowiedzieli się od dzieci , iż A. K. (1) trzyma piłę a P. ją odpala . Po odpaleniu P. N. (1) zaczął podcinać 2 słupki na których opierał się konstrukcja schodów do mieszkania P. K. które znajduje się na piętrze . Słupy te znajdują się za płotem od strony posesji K. . Widząc to M. i A. K. (3) zaczęli krzyczeć co robisz , przestań i próbowali odsunąć go

od słupków i zmusić go do zaprzestania . W wyniku użycia piły doszło do uszkodzenia schodów . M. K. (1) poprosiła wtedy męża aby zostawił ich w spokoju , bo doszłoby do bijatyki .

W pewnym momencie P. N. (1) wziął metalowa końcówkę szpadla do ręki i rzucił w ich stronę . Gdy trzymał ten szpadel w ręku pozostali tj A. K. (1) i A. N. krzydzeli żeby użyć tego szpadla w celu spowodowania obrażeń u osób po drugiej stronie siatki . Szpadel rzucony przez P. N. (1) przeleciał nad M. K. (1) i uderzył jej syna K. K. (1) w lewą rękę . Niezwłocznie zadzwoniła ona po pogotowie i na policję . W trakcie oczekiwania na przyjazd policji P. N. (1) , A. N. i A. K. (1) zaczęły pospiesznie oddalać się z miejsca zdarzenia .

Biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził , iż obrażenia jakich doznał K. K. (1) w postaci rozległej rany cięto – szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem mięśnia stanowią naruszenie czynności kończyny górnej i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk. . Jednocześnie biegły wskazał , iż K. K. (1) był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nastąpienia skutku w postaci choroby realnie zagrażającej życiu .

(dowód : cześć. wyj osk. P. N. K- 189v , osk. J. N. K- 190 , osk. A. K. K- 190 , zezn . św. M. K. K- 191 -192 , A. K. K- 192-192 v , M. R. K- 190v-191 , opinia biegłego K- 68-69 ,118 , protokoły badania trzeźwości K- 26 , 19)

Oskarżony P. N. (1) przyznał się częściowo do popełnienia zarzuconych mu czynów . W pierwszych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił , iż prawdą jest , że zrzucił szpadlem ale nie chciał trafić w dziecko .Nie używał gróźb wobec pokrzywdzonych . Wskazał , iż to A. K. (2) rzucił w niego tym szpadlem a on w ramach rewanzu odrzucił go . Tego dnia pił alkohol wraz z bratem i sąsiadem A. K. (1) . Przyznał , iż w pewnym momencie wziął piłę i zaczął podcinać słupy na których opierały się schody do mieszkania pokrzywdzonych . A. K. (2) widząc to chciał go powstrzymać i dlatego rzucił szpadlem . Nie groził pokrzywdzonym a jedynie trochę ich wyzywał . A. K. (1) i brat J. stali zanim i się przyglądali . Na rozprawie podtrzymał złożone wcześniej wyjaśnienia .

Pozostali oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów . Wskazali , iż pili ze sobą alkohol i głośno słuchali muzyki .To A. K. (2) zaczął rzucać w nich kamienie i w głośniki , ale nie trafił .

A. K. (1) wskazał , iż zabrał głośniki do domu i gdy wrócił na podwórko to A. K. (2) i jego żony nie było . Słyszał włączana piłę ale nie wie kto ja włączał bo był w domu . P. K. (2) powiedział mu jak przyszedł , że jego brat A. rzucił w niego szpadlem .Nie groził bratu ani bratowej . Potem poszli do B. do sklepu i po drodze zatrzymała ich policja . Nie uciekali oni przed funkcjonariuszami .

J. N. stwierdził , iż było spokojnie do momentu jak brat wziął piłę i zaczął podcinać schody . P. cos krzydział do sąsiadów a on i A. się nie odzywali . Sąsiedzi zagrozili , że wezwą policja . P. odłożył piłę podniósł leżący trzonek od szpadla i rzucił w kierunku sąsiadów . Nikomu nie groził .

Sąd zważył co następuje :

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. N. (1), uznając , że stanowią one próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej i przerzucenia winy za zdarzenie na pokrzywdzonych. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania pokrzywdzonych, funkcjonariusza Policji oraz opinia biegłego w ocenie Sądu przemawiają za prawidłowością dokonanych ustaleń stanu faktycznego.

W swojej relacji pokrzywdzeni jednoznacznie opisują przebieg zdarzenia . Na wstępie zauważyć należy , iż są oni sąsiadami oskarżonych gdyż zamieszkują oni pod tym samym adresem w jednym budynku , jednak ich posiadłości odgródzone są płotem . Nie budzi też wątpliwości fakt , iż słupy podtrzymujące schody znajdują się na terenie tej posesji , ale odgródzonym płotem .

Z zeznań pokrzywdzonych wynika z nich , iż oskarżeni od godzin południowych spożywali alkohol oraz używali głośnej muzyki oraz używali słów wulgarnych wobec nich - które przytoczyli w trakcie przesłuchań - nie reagując na ich prośby . W tym czasie w godzinach południowych i popołudniowych przebywali oni na terenie swojej posesji wraz z dziećmi które słyszały słowa wulgarne i krzyki . Później w trakcie tego spotkania gdy wzrósł u oskarżonych poziom agresji

najprawdopodobniej związany ze spożyciem alkoholu zaczęli grozić pokrzywdzony, że ich pozabiją itp. Jak wskazała M. K. (1) pewnym momencie pomiędzy godz. 18 a 19 przybiegły do nich dzieci informując, że wujek A. trzyma w ręku piłę a P. N. (2) ją odpala. Pokrzywdzenie pobiegli i zobaczyli P. N. (1) jak podcina słupy. Wskazali, iż krzyczeli i próbowali odepchnąć go od nich ze swojej strony płotu, aby zaprzestął niszczenia podpór. Pozostali oskarżeni w tym czasie coś krzyczeli. Gdy wreszcie udało się odgonić P. N. (3) ten rzucił piłę.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż później miał on w ręku końcówkę metalową od szpadla i rzucił nią w kierunku pokrzywdzonych, a wynika to zarówno z zeznań świadków jak i wyjaśnień współoskarżonych i samego oskarżonego. Szpadel przeleciał nad M. K. (1) i uderzył jej syna K. K. (1) powodując konkretne obrażenia.

Zauważyć należy iż M. K. (1) jednoznacznie składając zeznania zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie wskazała, iż w tym czasie gdy P. N. (1) brał i trzymał w ręku szpadel pozostali oskarżeni zachęcali go do rzucenia nim mówiąc „pierdolnij ich”. Zauważyć też należy, iż w/w opisując sposób zachowania oskarżonych wskazała, że nakręcali się oni wzajemnie w tych zdarzeniach choć jak zaznaczyła podczas rozprawy przewodniczącym całego zajścia w jej ocenie był A. K. (1). Relacje z pozostałymi oskarżonymi do dnia zdarzenia nie były złe i to był pierwszy przypadek aby ich wyzywali i grozili.

Podobnie na A. K. (1) jako głównego inicjatora tego zdarzenia wskazuje A. K. (2) z którym jest w konflikcie. Również on wskazał na fakt, że strony P. I J. N. takie zachowanie było pierwszy raz potwierdzając również, iż słyszał krzyki pozostałych gdy P. N. (1) miał rzucać ale nie był w stanie określić co wołali.

Analizując zeznania pokrzywdzonych zauważyć należy iż różnicują oni relacje z oskarżonymi, podkreślają brak wcześniejszych zajęć z braćmi N. co pozwala na przyjęcie, iż nie kierują się jakimś wcześniejszym konfliktem z nimi a jedynie relacjonują przebieg zdarzenia.

Okoliczności podane przez pokrzywdzonych znajdują potwierdzenie w zeznaniach f. policji M. Rynko. Ten jednoznacznie wskazuje, iż po pierwszym zawiadomieniu o zakłócaniu porządku publicznego zostali skierowani do B.. Później powiadomieni zostali przez dyżurnego o uderzeniu dziecka szpadlem i wtedy udali się tam w trybie alarmowym. Gdy przyjechali sprawców już nie było. Gdy uzyskali wiadomość w którym idą kierunku pojechali tam i zatrzymali. Pierwszy został zatrzymany J. N. który podobnie jak zatrzymani później pozostali oskarżeni uciekał na widok f. policji i trzeba było ich ścigać. Ponadto po zatrzymaniu P. N. (1) i A. K. (1) straszili funkcjonariuszy zwolnieniem oraz tym, że będą oskarżać ich o pobicie przy zatrzymaniu. Jednocześnie potwierdził, iż przebadano 2 z trójki oskarżonych alkomatem i wykazało ono stężenie powyżej 1 mg/l alkoholu wydychanym powietrzem.

Pozostali świadkowie matka braci N. E. N. i matka A. K. (1) H. S. stwierdziły, iż nic nie wiedza o tej awanturze a H. S. dodatkowo wskazała, iż A. K. (2) i jego żonie zawsze coś przeszkadza i wzywają policję.

Jak wynika z opinii biegłego obrażenia jakich doznał pokrzywdzony K. K. (1) to rozległa rana cięto – szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem mięśnia, które do obrażenia naruszyły czynności kończyny górnej lewej i rozstrój zdrowia okres powyżej 7 dni, a jednocześnie wskazał na możliwość przyjęcia zaistnienia przestępstwa z art. 156 § 1 kk pod postacią: „choroby realnie zagrażającej życiu”.

Sad dał też wiarę dokumentom jakie zostały zawnioskowane do ujawnienia na rozprawie uznając, iż są to dokumenty urzędowe i nie były one kwestionowane przez strony.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sad uznał, iż fakt popełnienia przez oskarżonego P. N. (1) zarzuconych mu czynów nie budzi wątpliwości. Jednocześnie Sad dokonał korekty zarzutów przedstawionych P. N. (1) w ten sposób, że z opisów czynów opisanych w pkt. I i II wyeliminował zwrot „działając czynem ciągłym” a z kwalifikacji prawnej art. 12 kk. z uwagi na fakt, iż było to jedno zdarzenie w dłuższym okresie czasu z niedowiedzianym przez oskarżyciela elementem „z góry powziętego zamiaru”, a jednocześnie przyjął, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk.

Jednocześnie Sąd nie przyjął sugerowanego w opinii zaistnienia czynu z art. 156 § 1 kk m.in. mając na uwadze wyrok SA w B. z dnia 30.12.2016 r. sygn.. akt II AKA 180/16

„...Generalnie przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu są przestępstwami materialnymi, czyli dokonanymi w momencie spowodowania ustawowo określonego skutku. W wypadku tych przestępstw o kwalifikacji prawnej czynu decyduje przede wszystkim powstały skutek. Owszem w pewnych przypadkach, gdy skutek zamierzony był dalej idący niż osiągnięty, możliwe jest przyjęcie usiłowania do surowiej zagrożonego przestępstwa ...”

Przy orzekaniu kary Sąd wziął pod uwagę :

- uprzednią karalność P. N. w tym za przestępstwa podobne K- 103-105 ,114-116
- dane osobopoznawcze K-121
- stan upojenia alkoholowego
- zachowanie wobec pokrzywdzonych przez cały okres zdarzenia oraz potem wobec funkcjonariuszy policji
- wskazanie przez pokrzywdzonych braku wcześniejszych zająć z nim

Mając powyższe na uwadze i uznając oskarżonego P. N. (1), za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów Sąd za czyny opisane w pkt. I i II a/o przy przyjęciu art. 91 § 1 kk skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn opisany w pkt III a /o na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i orzekł karę łączną w wymiarze 9 miesięcy pozbawienia wolności, ,

Ponadto w celu przeciwdziałania przyszłym zdarzeniom na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzeczono wobec P. N. (1) , zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych M. K. (1) i A. K. (2) na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres lat 3 .

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów procesu oraz opłaty i jednocześnie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. (3) kwotę 420 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę w postępowaniu sądowym wraz z 23% podatkiem VAT od zasądzonego wynagrodzenia.